

POSTANOWIENIE

Dnia 18 grudnia 2013 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Wiesław Koziół (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Tomasz Artymiuk

SSN Przemysław Kalinowski

w sprawie **B. S. i in.**,

oskarżonych z art. 296 § 1 i 2 k.k. i inne

po rozpoznaniu wniosku

zawartego w postanowieniu Sądu Okręgowego w G.

z dnia 15 listopada 2013 r.,

o przekazanie sprawy w trybie art 37 k.p.k. innemu sądowi równorzędnemu

postanowił:

wniosku nie uwzględnić.

UZASADNIENIE

Postanowieniem z dnia 9 kwietnia 2013 r. Sąd Rejonowy w R. zwrócił się do Sądu Apelacyjnego w [...] o przekazanie sprawy oskarżonych [...] do rozpoznania Sądowi Okręgowemu w G., jako sądowi pierwszej instancji.

Uzasadniając powyższy wniosek Sąd Rejonowy w R. wskazał, że charakter zachowań sprawczych, jakie zostały objęte aktem oskarżenia w sprawie, wzajemne powiązania i metody działania oskarżonych, złożona materia prawna wymagająca analizy wielu przepisów, przede wszystkim zawartych w pozakodeksowych aktach prawnych, a nadto zakres koniecznego do przeprowadzenia postępowania dowodowego determinuje jej rozpoznanie przez sędziów o większym doświadczeniu zawodowym i życiowym, co powoduje konieczność przekazania niniejszej sprawy Sądowi Okręgowemu, jako sądowi pierwszej instancji.

Sąd Apelacyjny postanowieniem z dnia 30 kwietnia 2013 r. uwzględnił ten wniosek i na podstawie art. 25 § 2 k.p.k. sprawę w/w oskarżonych przekazał do rozpoznania Sądowi Okręgowemu w G. (k. 6857-6857v). Tenże Sąd Okręgowy postanowieniem z dnia 19 czerwca 2013 r., stwierdził swoją niewłaściwość miejscową i sprawę przekazał do rozpoznania Sądowi Okręgowemu w W. (k. 6879-6881).

Sąd Okręgowy w W. wszczął spór w przedmiocie właściwości i postanowieniem z dnia 16 września 2013 r., zwrócił się o jego rozstrzygnięcie do Sądu Apelacyjnego [...] (k. 6937-6938).

Sąd Apelacyjny postanowieniem z dnia 26 września 2013 r., sygn. akt II AKo .../13, rozstrzygnął spór pomiędzy Sądem Okręgowym w W. a Sądem Okręgowym w G. w ten sposób, że za sąd właściwy do rozpoznania sprawy oskarżonych uznał Sąd Okręgowy w G. (k. 6942-6943v).

W tej sytuacji Sąd Okręgowy w G. postanowił zwrócić się do Sądu Najwyższego o przekazanie, w trybie art. 37 k.p.k., przedmiotowej sprawy do rozpoznania Sądowi Okręgowemu w W. (por. postanowienie Sądu Okręgowego w G. z dnia 15 listopada 2013 r., sygn. akt V K 108/13).

Sąd Najwyższy zważył co następuje.

Wniosek Sądu Okręgowego w G. nie zasługuje na uwzględnienie.

Instytucja tzw. właściwości z delegacji, określona w art. 37 k.p.k., ma charakter wyjątkowy, zasadą jest bowiem rozpoznawanie sprawy przez sąd miejscowo właściwy. Jako przepis wprowadzający wyjątek od zasady kodeksowej, art. 37 k.p.k. nie może być wykładany rozszerzająco i tylko szczególne i nadzwyczajne względy związane z dobrem wymiaru sprawiedliwości mogą przemawiać za przekazaniem sprawy do rozpoznania sądowi, który nie jest właściwy miejscowo. Przyczyną przekazania przez Sąd Najwyższy sprawy do rozpoznania innemu, równorzędnemu sądowi, może być tylko dobro wymiaru sprawiedliwości. Jest to, rzecz jasna, przesłanka o charakterze ogólnym i ocennym, trafnie (i jednolicie) przyjmuje się w judykaturze, że przekazanie sprawy do rozpoznania innemu sądowi równorzędnemu mogą uzasadniać powody związane z ujemnym wpływem na swobodę orzekania lub które mogą stwarzać przekonanie o braku warunków do rozpoznania sprawy w sposób obiektywny (por.

m in. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 17 maja 2001r., sygn. IV KO 21/01, OSNKW 2001, z. 7-8, poz. 58; z dnia 13 lipca 1995 r., sygn. III KO 34/95, OSNKW 1995, z. 9-10, poz. 68). Dobro wymiaru sprawiedliwości może także uzasadniać uruchomienie trybu określonego w art. 37 k.p.k. wtedy, gdy „w następstwie konkretnych okoliczności może powstać w społecznym odbiorze przekonanie (nawet błędne), że sprawa nie zostanie bezstronnie rozpoznana” (por. m.in. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 26 lutego 2007 r., IV KO 11/07, z dnia 19 grudnia 2007 r., IV KO 116/07, z dnia 10 listopada 2010 r., IV KO 118/10). Przyjmuje się, że przeszkody natury technicznej, organizacyjnej czy też względ na znacząco zwiększone koszty postępowania w sądzie właściwym, co do zasady nie mogą stanowić podstawy do podjęcia decyzji o przekazanie sprawy sądowi równorzędnemu. Nie może jej też stanowić swoisty pragmatyzm, a także ukrywana, ale w istocie istniejąca chęć, pozbycia się dużej, trudnej, czasochłonnej i pracochłonnej sprawy (por. L. Paprzycki, Dobro wymiaru sprawiedliwości – art. 37 k.p.k., w: J. Jakubowska-Hara (red.), Reforma prawa karnego propozycje i komentarze. Księga pamiątkowa Profesor Barbary Kunickiej-Michalskiej, Warszawa 2008, s. 391-404).

W przedmiotowej sprawie, z uzasadnienia postanowienia Sądu Okręgowego w G. z dnia 15 listopada 2013 r., wynika, iż tenże Sąd występując z inicjatywą przekazania sprawy w trybie art. 37 k.p.k., w istocie tą drogą zamierza zakwestionować podjętą w sprawie decyzję co do swojej właściwości. Jak pisze w uzasadnieniu postanowienia, cyt. „dostrzega konieczność powielenia niektórych argumentów, które zostały przedstawione w postanowieniu z dnia 19 czerwca 2013 r. o stwierdzeniu niewłaściwości miejscowej , ale jedynie w kontekście, w jakim potwierdzają one, że dobro wymiaru sprawiedliwości przemawia w niniejszej sprawie za tym, by została ona rozpoznana w okręgu w./.../, tj. zgodnie z właściwością miejscową, co stworzy lepsze warunki dla trafnego rozstrzygnięcia kwestii odpowiedzialności prawnej”.

Kierując się przedstawionymi względami, Sąd Najwyższy rozstrzygnął jak na wstępie.

